

Władysław Dziewulski

Skład osobowy klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku na początku XV wieku

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 45/1, 141-144

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. M A T E R I A Ł Y

WŁADYSŁAW DZIEWULSKI

SKŁAD OSOBOWY KLASZTORU KANONIKÓW REGULARNYCH W KŁODZKU W POCZĄTKU XV WIEKU

Problem genezy *Psalterza floriańskiego* jest nadal otwarty i Kłodzko, ściślej — tutejszy klasztor kanoników regularnych (augustianów) pozostaje hipotetycznym miejscem sporządzenia tego za-
bytku¹. W związku z tym nasuwa się postulat zbadania składu oso-
bowego wspomnianego klasztoru i jego oblicza etnicznego na prze-
łomie XIV i XV wieku.

Pierwotna obsada ufundowanego w r. 1347 klasztoru kłodzkiego
składała się prawdopodobnie wyłącznie z rodowitych Czechów, klasz-
tor ten bowiem był filią klasztoru w Roudnice, gdzie na mocy po-
stanowienia biskupa praskiego Jana IV (1334 r.) przyjmowano wy-
łącznie Czechów. W klasztorach filialnych stosunki musiały przed-
stawiać się analogicznie². Pierwszym prepozytem kłodzkim (1349—
1382) był Jan I, rodowity Czech (*natione Bohemus*), sprowadzony
z Roudnice³. Ale już za życia pierwszego prepozyta obsada klasz-
toru stała się pod względem etnicznym chyba mieszana, skoro na-
stępca jego został Austriak, Jan II⁴. Z początku XV w. pochodzą
dwa wykazy członków zgromadzenia kłodzkiego. Pierwszy z nich,
datowany r. 1403, figuruje w kronice augustianów kłodzkich spisa-
nej przez ósmego z rzędu prepozyta, Michała Czacheritza z Nysy.
Oryginał kroniki, przechowywany we Wrocławskim Archiwum Pań-
stwowym, zaginął w czasie minionej wojny, zachował się natomiast
w kłodzkim archiwum parafialnym odpis sporządzony w końcu

¹ S. Rospond, Czy „*Psalterz floriański*” powstał w Kłodzku? *Rocznik Kłodzki*, II, 1949, s. 5—31.

² J. Lippert, *Sozialgeschichte Böhmens*. T. 2. Wien 1898, s. 91.

³ B. Balbinus, *Miscellanea historica regni Bohemiae...* T. 3. Praga 1679, s. 46.

⁴ *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz*. T. 1, s. 235. — B. Balbinus, *l. c.*

w. XVII (sygn. A. I. 11)⁵. Kopiści (uczniowie gimnazjum jezuickiego) z zadania swego wywiązali się nieszczególnie i odpis roi się od błędów. Na stronie 9 odpisu figuruje następująca wzmianka o dokonanym w dniu 3 lipca 1403 r. wyborze prepozyta Augustyna:

Est autem electus per religiosos fratres Liphartum, Vincentium, Mat-thiem Procuratorem, Petrum Conradi ipse scripsit prima diurnalia et alia in libellis hinc inde, Paulum Lipstain, Lucam, Jonam Australem, Nicolaum Calvum, Joannem Romanum, Venceslaum Teicher, Nicolaum Pillicis [sic!], Erhardum, Conradum Wusthube, Conradum Brand Presbyteros, Joannem Leopolde, et Nicolaum Vogil dyaconos.

Mamy tu całą obsadę klasztoru w liczbie 15 zakonników, do czego należy dodać jeszcze nowowybranego prepozyta Augustyna.

Na podstawie spisu można również ustalić pochodzenie większości ówczesnych członków zgromadzenia kłodzkiego. Paulus Lipstain należał do patrycjuszowskiego rodu Libstenów, często występującego w źródłach kłodzkich z XIV i pierwszej poł. XV wieku⁶. Jonas (może błędnie zamiast Joannes) Australis był, jak wskazuje jego przydomek, rodem z Austrii. Joannes Romanus pochodził, być może, z Italii, chociaż nie wykluczone, że mógł on być synem Niklosa Romera zapisanego w r. 1387 w kłodzkiej księdze miejskiej⁷. Nazwisko Teycher zjawia się kilka razy w wykazach mieszczan kłodzkich w latach 1374—1432⁸. Nazwisko Pellifex to forma łacińska często występującego wówczas w Kłodzku i Bystrzycy Kłodzkiej nazwiska Korsener, Korsner, Kursner (kuśnierz)⁹. Konrad Wusthube — to przedstawiciel szlacheckiego rodu osiadłego wówczas na Śląsku¹⁰. Z Nowej Rudy pochodził zapewne Konrad Brand, gdyż to samo nazwisko noszą w połowie XV w. dwaj ławnicy tego miasta¹¹. Nazwisko Vogel mają w tym czasie: ławnik (później burmistrz) w Bystrzycy Kłodzkiej oraz szafarz w dobrach augustianów w Kostomlacie (Czechy)¹². Wreszcie nazwisko Leopold (Leupold, Lewpold)

⁵ Por. B. Bretholz, *Geschichtsquellen...*, t. 6, z. 3, s. XIV—XV.

⁶ Tamże, t. 1, 2, 4 — *passim*.

⁷ Tamże, t. 4, s. 143.

⁸ Tamże, t. 4, s. 216, t. 2, s. 443. Indeks.

⁹ Tamże, t. 2, s. 597, 598. Indeks.

¹⁰ W. von Zeschau, *Die Germanisierung des vormals tschechischen Glatzer Landes...* Vierteljahrsschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glatz, VII, 1887/1888, s. 206.

¹¹ *Geschichtsquellen...*, t. 2, s. 219, 238.

¹² Tamże, s. 53, 64, 106.

spotyka się tak w Kłodzku jak i w Bystrzycy Kłodzkiej oraz Radkowie¹³.

Są to przeważnie przedstawiciele zamożnego mieszczaństwa (rodzin rajcowskich), pod względem etnicznym mamy tu do czynienia z Niemcami.

Spśród pozostałych czterech noszą same tylko imiona chrzestne, poza tym jeden (Petrus Conradi) jest oznaczony dodatkowo imieniem ojca, drugi — prawdopodobnie przezwiskiem (Nicolaus Calvus, Łysy), przy imieniu zaś trzeciego figuruje nazwa piastowanego urzędu zakonnego (Mathias Procurator). Przypuszczenie, że niektórzy zakonnicy nie używali posiadanych nazwisk rodowych ze względu na to, że dostatecznie wyróżniało ich imię chrzestne, nie powtarzające się w danym środowisku (Augustyn, Łukasz itd.), upada z uwagi na fakt podania nazwiska przy imieniu Paweł występującym tylko raz. Sądzić przeto należy, że przeważnie ma się tu do czynienia z ludźmi istotnie nie posiadającymi nazwisk rodowych.

Poruszona sprawa ma znaczenie zasadnicze, gdyż na owe czasy przypada rozpowszechnianie się zwyczaju używania nazwisk (co zresztą jeszcze nie było równoznaczne z ich ustaleniem się). Jak wynika z innych źródeł kłodzkich, proces ten nie był równomierny: o ile bowiem zwyczaj dodawania nazwisk do imion chrzestnych w końcu XIV i początku XV w. już dominował wśród ludności niemieckiej, tubylcy często poprzestawali na imionach chrzestnych¹⁴. Można tedy z dużą dozą prawdopodobieństwa szukać Słowian wśród augustianów kłodzkich nie oznaczonych nazwiskami.

Przypuszczenie nasze potwierdza pośrednio podany przez kronikę Czacheritza fakt ucieczki kilku członków zgromadzenia kłodzkiego do husytów¹⁵; niechybnie chodziło tu o zakonników pochodzenia słowiańskiego, gdyż ruch husycki w jego ówczesnej fazie (dwudzieste lata XV w.) cechowały bardzo silne nastroje antyniemieckie i zakonnicy-Niemcy raczej by takiego kroku nie ryzykowali. Należy zaznaczyć, że druga znana nam lista augustianów kłodzkich (z r. 1413) zawiera jeszcze większy odsetek ludzi bez nazwisk (9 na 13)¹⁶.

¹³ Tamże, t. 4, s. 204, t. 2, s. 600, 601. Indeks.

¹⁴ Patrz mój artykuł pt. *Studia Kłodzkie. Rocznik Kłodzki*, II, 1949, s. 52.

¹⁵ Odpis kroniki Czacheritza w kłodzkim archiwum parafialnym, pag. 28—29.

¹⁶ *Vincencius prior, Liphardus, Augustinus pridem prepositus, Johannes Romanus, Wenceslaus Cellerarius, Nicolaus Pellifex, Erhardus, Conradus procurator, Johannes Lewpoldi sacristanus, Nicolaus Wogil, Andreas, Blasius, Sigismund presbiteri* (*Geschichtsquellen...*, t. 2, s. 533; por. tamże, s. 63).

W konkluzji można stwierdzić, że obsada klasztoru augustianów w Kłodzku w początku XV w. była prawdopodobnie mieszana pod względem etnicznym. Z uwagi na silny napływ do Kłodzka Ślązaków, we wszystkich okresach dziejów tego miasta, nie wykluczone, że do klasztoru mogli dostać się i Polacy ze Śląska. Posiadany materiał źródłowy pozwala jednak z całą pewnością stwierdzić fakt ukazania się rodowitego Polaka wśród augustianów kłodzkich w czasie późniejszym (Nicolaus Polonus, 1456)¹⁷. Prawdopodobnie pochodził on z terytorium Korony Polskiej.

¹⁷ Tamże, t. 2, s. 241, 242.